

L.U.C, W związku z tym (Feat. K. Prońko, K2, Me

Połamalem rękę
Więc zachciało się gitary
czas na piosnkę o miłości
Posłuchajcie zwłaszcza pary

Związek to pracochłonne ognisko
Zawiłość w której chce się być blisko
ale miłość choć przepali wszystko
nie pielęgnowana zamienia się w popiół
/2x

Kochać to jak w zenicie zatrzymać wyskok
Magia którą trzeba chronić jak pastwisko
Dźwigać opał i osłaniać palenisko
Bo zimne deszcze lat chcą zgasić w nas wszystko
Płomień ten potrzebuje tlenu i czasu
Chwili, iskry, chrustu, paliwa czasem kwasu
Jak trujący grzyb omamia nie zawsze od razu
Miłość potrzebuje waszego hałasu

W sumie o miłości nie mówiłem bo miałem ją jak tlen
Jak ziemie pod nogami Więc skakałem raptem
Szybując, .. widać zapomnianym aktem
Z miłości do muzyki inną miłość podeptałem
Nagle, miłość, miłość, czary mary nad zegary
Marynarka w piki szyta na wszystkie rozmiary
Od karka do kaleki, profesora do tipsiary
sarkazm wielki jak uda NRD-owskiej kolary
Na początku takie silne, a potem jakby coś trochę sflaczało

Związek to pracochłonne ognisko
Zawiłość w której chce się być blisko
ale miłość choć przepali wszystko
nie pielęgnowana zamienia się w popiół
/3x

Z początku starannie układasz wszystkie elementy
Chcesz być pewny że wzniesisz je jedną iskrą
Zostawiasz za sobą dotychczasowe błędy
To ma być całkiem nowe perfekcyjne ognisko
Postawiłeś wszystko, na szczęście się udało
Lecz ogień trawi szybko i ciągle mało ma
Coraz większe wymagania
Nie starczaj mu drzazgi
Trzeba brać kłody z pod nogi
Co kiedy kładł ci każdy
Czujesz jego blaski
Ogrzewa jego ciepło
Chciałbyś aby ta chwila trwała cała wieczność
Bo gdy ogień już bucha sam z siebie wysoko
Z tą drugą osobą możesz przeciwstawić się mrokom
Lecz gdy nadejdzie późna godzina
I nikt z dwojga nie ma już siły by ogień podtrzymać
Zaczną się warty
A jak na jednej zaśniesz
Wtedy ognisko wasze zgaśnie
tssss

Związek to pracochłonne ognisko
Zawiłość w której chce się być blisko
ale miłość choć przepali wszystko
nie pielęgnowana zamienia się w popiół
/2x

Kiedyś miałem tak wiele myśli,
o miłości pięknej niczym z telewizji.
Co nigdy nie rzeknie, że rości o korzyści.
Ujrzałem następnie jak więdnie ta roślina.
Dziś Ci mówię, że prawdziwy związek jest siłą co niesie płomień,
pomimo scysji to nie domino co sypie się w moment.
Podaj mi rękę a złożę Ci na dobre i na złe przysięgę,
że nie odejdę, że będę z Tobą na zawsze dziewczyno.
Dopóki nie chcesz odpłynąć i dopóki tu jesteś,
dopóty w sercu Ty będziesz tą jedyną boginią,
Jeśli odchodzisz Cię nie trzymam,
Ty masz tu chcieć być, wierzyć, że to sens większy ma.
Ta machina przeżyć może prowadzi przez labirynty,
musimy dojść tam gdzie nikt inny nie trafi nigdy.
Gdy nam zależy pokonamy noc, pokonamy demona bo mamy moc,
to ona była przeznaczona nam.
Każdego ego dąży do autonomii.
czasem zapomina o miłości w szaleńczej pogoni.
Typowy klasyk budowy naszych anatomii,
dlatego dbam o to by nigdy nie odbiło ego mi w łeb,
Twój Johnny Depp.